№ 168. Sobota 25. Lipca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Indye Wschodnie. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. lipca. W pamięć bytności Jego Excelencyi Namiestnika w Lubaczowie złożył posiadacz gruntowy z Baszni, Tomasz *Matyaszek* dwieście złr. m. k. na uposażenie głównej szkoły w Lubaczowie, względem zaprowadzenia której poczyniono już z polecenia Jego Excelencyi Namiestnika potrzebne układy. Udowodnione darem tym dobroczynne usiłowanie ku podźwignieniu szkół elementarnych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 22. lipca. Jego Excelencya Pan Namiestnik nadał opróżnioną przy namiestnictwie stałą posadę koncepisty zatrudnionemu przy dyrekcyi funduszu uwolnienia od ciężarów gruntowych konceptowemu praktykantowi namiestnictwa Aloizemu *Sebera*, a konceptowego praktykanta namiestnictwa Waleryana *Bodakowskiego*, mianował tymczasowym koncepistą namiestnictwa.

(Mianowania. — Minister handlu odjechał do Tryestu. — Budowa nowego kościoła. — Podróż Jego Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.)

Wiédeń, 22go lipca. Ministeryum sprawiedliwości mianowała prokuratora przy sądach w Nowym Sączu Józefa Hawliczka, i tamtejszego radcę Michała Dobrzańskiego radcami przy sądach krajowych w Krakowie, a przełożonego powiatu w Zaszowie, Franciszka Kregcu radcą obwodowym przy sądach sądeckich.

— Jego Excelencya minister handlu, p. Toggenburg odjechał 20. b. m. w towarzystwie radcy ministeryalnego pana Ghega do Tryestu, by znajdować się na próbie jazdy tryestyńsko-lublańską koleją żelazną, a pojutrze przybędzie z powrotem do Wiédnia.

— Roboty około ślubowanego kościoła rozpoczęto już budowlą kaplicy i chóru. Dyrekcya budowli spodziewa się przed zaczęciem zimy doprowadzić mury do wysokości jednego piątra, a w trzecim roku rozpocznie się budowla przedsionku i naw ubocznych.

— Jago cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* przybył 20. b. m. wieczór o godzinie 7. z Wiédnia do Pragi, a 21. b. m. zrana udał się drogą na Bodenbach.

Ameryka.

(Wiadomości z południowej Ameryki. — Montevideo. — Buenos Ayres. — Brazylia. — Adres na mowę od tronu wotowany. — Taryfa celna.)

Z Montevideo ostatnie wiadomości mówią o odkryciu spisku przewódzców Oribe i Flores na obalenie prezydenta Ferreirę, którego sami na ten stopień wynieśli.

Z Buenos Ayres donoszą pod dniem 12. b. m., że dr. Alsina po niejakim oporze przyjął wreszcie urząd gubernatora. Ministerem spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych mianował dra Pazos, ministrem wojny i marynarki Don Matiasa Zapiola, a ministrem skarbu pana Riestra.

Wiadomości z **Rio de Janeiro** z 4. czerwca donoszą, że senat wotował jednomyślnie adres odpowiedzi na mowę od tronu Cesarza Jego Mości. W ciągu debaty nad adresem rozwinęli ministrowie program swej polityki, z którego się okazuje, że jest zamiarem rządu zwrócić swoją uwagę najszczególniej na poparcie materyalnych interesów kraju. — Nowa, zredukowana taryfa celna miała wejść w moc obowiązującą z dniem 1. lipca.

Hiszpania.

(Reforma konstytucyi wotowana. — Projekt przedaży dóbr. — Sądy doraźne na bandy republikanckie. — Urodzaje. — Wojska do Hawany. — Lafrague wraca. — Wprowadzenie ustawy druku. — Depesza z d. 17. lipca.)

Madryt, 15. lipca. Senat i Kortezy wotowały reformę konstytucyi podług projektu rządowego. Ministeryum wniesie w październiku nową ustawę względem sprzedaży dóbr gminnych i rządowych, min w Almadzie i innych kopalni, jakoteż dóbr należących do zakładów naukowych i orderów wojskowych; wyjęte mają być z tego rozporządzenia tylko dobra kościelne i należące do zakładów dobroczynności. Większa część dochodów z tej sprzedaży ma być użyta na umorzenie bieżącego długu.

— Na dniu 11. b. m. rozstrzelano w Sewili 24 osob z bandy republikańskiej. Wkrótce miały nastąpić dalsze exekucye. Dotąd stracono w ogóle 45 osób. Szefowie insurekcyi, Pisto Camara i Narciso de Escosura (brat byłego ministra) schronili się do Portugalii. Rząd wie teraz z pewnością, że wypadki w Sewili i w całej Andaluzyi były skutkiem wielkiego spisku, nad którym pracowano od roku 1856, a to pierwotnie dla obalenia Espartera i O'Donnela. Spisek ten rozciągał się na Włochy. Mówią, że powstańcy liczyli na 12.000 ludzi. — Żniwa są wszędzie dobre, i jeśli nie nastąpi znaczny wywóz, wystarczy zboża na 3 lata. — Do Antyliów odchodzą bez ustanku znaczne siły zbrojne. — Pan Lafragua zamyśla wkrótce powrócić do swojej ojczyzny: układy jego z ministrem spraw zagranicznych zerwały się.

— Dyrektorom dzienników zostawiono miesiąc czasu do złożenia kaucyi przepisanej nową ustawą druku.

Depesza telegraficzna z 17. donosi: „Sesya prawodawcza z r. 1857 została zamknięta; sesya z roku 1858 rozpocznie się jak słychać w miesiącu wrześniu. Rozwiązania Królowy spodziewają się w listopadzie r. b."

Anglia.

(Posiedzenie w Izbach. — Koszta wojny perskiej. — Bil za żydami. — Książę Napoleon. — Adjutanci jenerała Campbell. — Sposób wprowadzenia żydów do parlamentu.)

Londyn, 18. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby niższej* ubawiła zaraz na początku całe zgromadzenie śmiałość szczura, który wysmyknąwszy się z pomiędzy ławek opozycyi przebiegł w oczach prezydenta przez całą salę na stronę ministeryalną. Potem wytoczono kilka kwestyi względem środków transportowych do Indyi i rozprawiano dość długo nad nowym wnioskiem lorda *John Russell*, który pragnie żydom otworzyć podwoje Izby niższej. Lord *Palmerston* oświadczył, że nie może oznaczyć dnia na drugie odczytanie tego wniosku. Na interpelacyę pana *Griffitha* względem kanału Suez powtórzył lord *Palmerston* swoje zarzuty przeciw temu przedsiębiorstwu, robiąc uwagę, że tym sposobem uzyskałyby państwa śródziemnego morza przewagę w żegludze do Indyi, pominąwszy to, że Egipt oderwałby się od Turcyi. Potem przypadły z kolei koszta wojny perskiej. *Kanclerz skarbu* podał je na 1,800.000 funtów szterlingów, z czego połowa przypada na kompanię indyjską. Miał on więc zamiar, zażądać od Izby na ten rok 500.000 funtów szterlingów; ale rząd indyjski wyraził życzenie, ażeby zaliczono mu odrazu całą kwotę (900.000 f. szt.); zaczem zaproponuje on innego dnia, ażeby Izba wotowała w ciągu tej sesyi także resztę 400.000 funt. szt. Natomiast radzi on zredukować sumę wotowaną na wojnę chińską na 400.000 funt. szt., gdyż przyznaczone tam wojska mają być użyte w Indyach, a oszczędzone tym sposobem 100.000 f. szt. można przeznaczyć na nadzwyczajne wzmocnienie marynarki. Jaki wpływ wywrą wypadki indyjskie poźniej na finanse kraju, niemożna przewidzieć jeszcze; na razie jednak niezdaje mu się, by wymagały w tym roku nadzwyczajnych kredytów pieniężnych, a przytem może oznajmić z przyjemnością, że zwiększone nad spodziewanie dochody państwa wystarczą tymczasowo na pokrycie nadzwyczajnych wydatków. Są w skarbie 2,860.000 ft. szt., suma aż nadto dostateczna, by pokryć kwotę przeznaczoną na spłacenie ceł na Zundzie (1,135.000 ft. szt.) koszta wojny perskiej (500.000 ft. szt.) koszta expedycyi chińskiej (400.000 f. szt.), nadzwyczajne wotum na flotę (100.000 ft. szt.) i posag królewny (40.000 f. szt.). Po tem wyjaśnieniu, przyjętem z oklaskami, zażądał kanclerz skarbu przyzwolenia sumy na pokrycie kosztów wojny perskiej (500.000 ft. szt.). Po krótkiej debacie wotowała Izba tę sumę, równie jak i wydatki na wojnę chińską i zwerbowanie 2000 majtków. — Każda z tych dyskusyi, opisanych w krótkości, toczyła się z wielką zaciętością i trwała po kilka godzin. Zgromadzenie siedziało już z dwugodzinną przerwą od 12tej godziny w południe, i już było poźno po północy, gdy *J. Russell* upraszał (w interesie żydów), ażeby mu pozwolono wnieść bil, na mocy którego mogłaby Izba niższa na przyszłość (tak samo jak trybunały sądowe) żądać od nowych członków swoich oznaczonej przez samą Izbę, obowiązującej przysięgi, tak, że żydzi mogliby potem przysięgać jak w sądzie z nakrytą głową na stary testament. *Roebuck* popierał ten wniosek, chociaż wydałaby mu się stosowniejszą pojedyncza rezolucya, którejby niepotrzebaby już zanosić przed

forum Izby wyższej. Pan *Newdegate* proponował odroczenie Izby (była już 2. godzina zrana); ale wniosek jego został odrzucony 109 głosami przeciw 55. Wtedy zaproponował p. *Warren*, ażeby przynajmniej odroczono debatę; ale temu sprzeciwiał się lord *John Russell*, rozprawiając szeroko o tem, że gdyby żydom dozwolono na mocy pojedynczej rezolucyi składać własną ich przysięgę, popadłaby Izba w kolizyę z sędziami kraju. Znowu zaproponowano odroczenie Izby, ale i tą razą został odrzucony wniosek 97 głosami przeciw 51. Inny wniosek względem odroczenia debaty upadł 83 głosami przeciw 49. W końcu zdecydował się lord J. Russel cofnąć swój wniosek aż do przyszłego wtorku, i Izba odroczyła się o godzinie 5. zrana.

Książę Napoleon odjechał wczoraj z Liwerpolu na wyspę Man. Poźniej zamyśla odwiedzić Belfast.

Jenerałowi Collin Campbell towarzyszy w podróży do Indyi 3 adjutantów: major Alison, prywatny sekretarz jego, porucznik Alison i Sir D. Baird. Obadwaj Alisony są synowie sławnego dziejopisarza Sir Archibalda Alison.

Bil względem zmiany roty przysięgi upadł wprawdzie w Izbie wyższej, lecz zdaje się, że kwestyę tę wznowią jeszcze raz na sesyi teraźniejszej. Zamierzają innego chwycić się sposobu, zaniechać odwoływania się z tem do Izby wyższej i przedłożyć Izbie niższej prostą rezolucyę tej treści, że starozakonnemu wolno ma być złożyć przysięgę z wypuszczeniem z roty formuły chrześciańskiej, która go potąd z parlamentu wykluczała. Kwakrzy nie przysięgają wcale, a przecież zasiadają w Izbie niższej na mocy prostej rezolucyi tej Izby, którą powzięto bez stanowienia bilu osobnego, z potwierdzeniem Izby wyższej. Trudno pojąć dlaczego nieużyto dawniej już tego środka prostego i niezawodnego. Wiedziano jednak, że już przed laty proponowano ten środek, lecz naczelni stronnicy emancypacyi, a między innymi i lord Russell oświadczył wówczas, że idzie głównie o utrzymanie zasady, i że byłoby rzeczą nierównie chlubniejszą, gdyby żydów przypuszczono do parlamentu na mocy ustawy potwierdzonej od trzech najwyższych władz państwa, i nie możnaby wtenczas już powiedzieć, że żydów wprowadzono tylko furtką uboczną do Izby niższej. Zdanie to przeważyło, a za tem poszło, że Izba wyższa odrzuca już od lat dziesięciu bil wspomniony z taką samą wytrwałością, z jaką go Izba niższa popiera. Teraz myśl o rezolucyi powzięto na nowo. Dziennik *Times* popiera ją usilnie i tem bardziej jeszcze, zwłaszcza że lordowie zawyrokowali roku dopiero zeszłego (w kwestyi Wensleydala) z własnej pobudki i bez żadnego Izby niższej w tem udziału względem przyjęcia do grona swego lub wykluczeniu para mianowanego dożywotnim od rządu. Takie same prawo własnego rozstrzygnięcia przysłuża też i Izbie niższej: wolno jej więc zrobić z niego użytek, i tym sposobem położyć kres rozprawom w tej mierze. Wiedzieć o tem należy, że rezolucyi tej nie stoi żadna prawna przeszkoda na drodze, i idzie jeszcze tylko o to, czy też wszyscy ci, co głosowali za bilem o żydach, oświadczą się także i za tą rezolucyą? Rząd zaś wtenczas ją tylko poprze, jeśli wprzód pewien będzie większości.

Francya.

(Ferye rady państwa. — Dostojni goście w Paryżu. — Rozkaz dzienny. — Marszałek Magnan. — Portret Berangera w galeryi wersalskiej. — Kasa oszczędności. — Wieża Małachow. — Okręta rosyjskie w Brest. — Ludność algierska. — Wypadki indyjskie. — Powody użytej ostrożności w czasie pogrzebu. — Upomnienie rządu angielskiego Mazziniemu.)

Paryż, 19. lipca. *Monitor* ogłasza dziś dekret, który ferye rady państwa naznacza od 15. sierpnia do 15. października.

— Hrabia Nesselrode przybył wczoraj do Paryża; są to pierwsze odwiedziny jego we Francyi od roku 1815. — Książę Syrakuzy opuścił Paryż po ośmiudniowym pobycie. — Infantka hiszpańska, Donna Józefa Bourbon i małżonek jej, Guell y Rente, przybyli z dziećmi swemi do Paryża. — Królowa Krystyna i książę Rianzares znajdują się od wczoraj w Hawrze, gdzie myślą przepędzić lato. Książę Napoleon otrzymał z dworu angielskiego zaproszenie, ażeby przed powrotem do Francyi zabawił dwa dni na wyspie Whigt.

— Marszałek Magnan wydał do wojsk pierwszej dywizyi rozkaz dzienny, w którym dziękuje im za wzorowe ich zachowanie podczas pogrzebu Berangera.

— Dziennik *Patrie* oświadcza dziś, — jak powiada, dla zapobieżenia wszelkim reklamacyom —, że Beranger niepobierał nigdy pensyi z dworu za staraniem Perrotina. Wprawdzie miano ten zamiar u dworu, ale Perrotin nieprzyjmował żadnych ofiar tego rodzaju. Portret Berangera będzie umieszczony w galeryi wersalskiej obok najsławniejszych mistrzów literatury francuskiej, obok Corneilla, Racina, Moliera, Lafentaine itp.

— Dyrekcya paryzkiej kasy oszczędności ogłosiła sprawozdanie swoje za rok 1856. Suma wkładek w tym roku wynosiła 24,581.258 franków, liczba wkładek 34.744, a suma zwróconych wkładek 23,982.074 franków 20 centymów. Z dniem 31. grudnia 1856 dłużna była kasa 45,771.986 franków 42 centymów. Liczba interesentów wynosiła 221.379. Ogólna suma wkładek i wypłat mało się różniła w porównaniu z rokiem 1855, tylko liczba wkładek była znaczniejsza i liczba interesentów powiększyła się o 5325.

— Na polu marsowem budują obecnie olbrzymią twierdzę. Będzie ona przedstawiać wieżę Małakowa, która ma być zdobywana podczas festynu na dniu 15. sierpnia. Ognie sztuczne spalone będą na Trocadero. Główne dzieło przedstawiać będzie plac i pomnik, który ma być wzniesiony na cześć armii francuskiej.

— W zatoce Brestu znajduje się obecnie rosyjski okręt wojenny. Prefekt morski wyprawiał oficerom tego okrętu festyn, przyczem wychylano toasty na cześć Cesarza Napoleona i Alexandra i w ogóle na cześć przyjaźni z Rosyą.

— W mieście Algierze mieszka podług ostatnich obliczeń (w 2400 domach) 45.057 Europejczyków (włącznie z 9921 ludźmi wojska) i 18,727 krajowców, w ogóle 63.784 mieszkańców, z których 32.000 wyznaje religię katolicką, 700 protestancką, a 350 żydowską. Oran ma 36.500, Konstantyna 39.500 mieszkańców. Ludność europejska w całej Algieryi wynosi teraz 167.670 dusz.

— Wypadki indyjskie wywierają szczególniejszy wpływ na powszechny stan finansów. Jeśli walka potrwa dłużej lub wypadnie niepomyślnie dla Anglii, to naturalnie nadwątli także znacznie jej środki pieniężne i wywoła potrzebę nadzwyczajnych podatków lub pożyczek; dla tej obawy spadły już teraz konsole na 91. W ogóle jednak daje się czuć teraz przerwanie handlu z Indyami, a skutkiem tego przerwania znacznego wywozu srebra, jaki handel ten od wielu lat sprawił; wiadomo każdemu, że angielsko-indyjski handel w ostatnich czasach przyprawił Anglię w przecięciu o roczny niedobór w kwocie 150 do 170 milionów, który musiano pokrywać monetą srebrną, i że to przyczyniało się znacznie do powiększenia europejskich kłopotów finansowych. Przerwanie tego wywozu srebra wojną indyjską dozwoliło bankowi angielskiemu zniżyć swoją stopę procentową o dalsze $^1/_2$%, a i zapas gotówki tutejszej kasy polepszył się tak dalece, że można z pewnością oczekiwać wkrótce nowych ułatwień w obrocie handlowym.

Z Paryża piszą do jednego z dzienników bruxelskich:

„Ogłoszenie prefekta policyi, p. Pietri, odnoszące się do obchodu pogrzebowego ś. p. Beranger'a, obudziło pewne zdziwienie, a więcej jeszcze wrażenia sprawiło rozstawienie znacznej siły zbrojnej. Dowiedziano się poźniej, że wojsko zawiadomione o północy, by zachowało wszelką ostrożność, i mówią nawet, że kazano mu mieć broń nabitą na ostro. Dopiero o godzinie 5. zrana oznajmiono p. Perrotin i innym przyjaciołom zmarłego, że z rozkazu wyższego odbyć się ma pogrzeb w południe. Beranger'a pochowano więc we dwadzieścia godzin po jego zgonie.

Dziś wyjaśnia się pospiech ten, rozstawienie wojska i zakaz zbierania się publiczności na obchód pogrzebowy w ten sposób: Niektórzy właściciele fabryk i zakładów przemysłowych zawiadomili rząd o groźbach wielu robotników exaltowanych, przyczem się wyrazali, jakoby nazajutrz przyjść miało do rzeczy pamiętnych i do wypadków takich jak roku 1848. Radzili fabrykantom i pryncypałom swoim, by z szyldów swoich pozdejmowali otrzymane na ostatniej wystawie, a w ogóle wszelkie oznaki wskazujące niejako na solidarność zakładów tych z rządem, z którym rozpocznie się walka. „Będzie przytem dobrze musować", dodawali robotnicy z wyrazem grozy, co u nich żart ma oznaczać. To więc dało powód do zachowanej ze strony rządu większej niż zwykle dnia tego ostrożności."

— *Pays* pisze: „Niektóre dzienniki umieściły tę wiadomość, jakoby Mazzini zawiadomić miał swych przyjaciół, że odtąd zrzeka się wszelkich zabiegów politycznych. Nie wchodząc w szczerość tego przedsięwzięcia możemy za to jednak zaręczyć, że na oświadczenie to wpłynęło najnowsze upomnienie rządu angielskiego, który konspiratorowi okrzyczanemu kazał to zawiadomić, jako Anglia przytułku u siebie nikomu nie odmawia, lecz także i tego nie ścierpi, by Londyn miał być groźnem ogniskiem rewolucyjnem, któreby ustawicznie zagrażało pokojowi Europy."

Belgia.

(Królewska familia z powrotem.)

Jego Mość Król Leopold z księżniczką Charlottą i hrabią Flandryi przybyli dnia 17. b. m. do Ostendy w powrocie z wycieczki swej do Anglii. Nazajutrz odjechali dostojni państwo z Ostendy do Laeken.

Holandya.

(Organizacya Luxemburska.)

Luxemburg, 17. lipca. Wczoraj wydany jest rozkaz królewski, który zaprowadza nową organizacyę rządu. Odtąd składać będą rząd luxemburski minister prezydent, dwóch albo trzech jeneralnych dyrektorów i dwóch albo trzech radców rządowych, z których jeden pełnić będzie obowiązki jeneralnego sekretarza. Pensye jeszcze nie są oznaczone. Dwóch radców już mianowano.

Włochy.

(Przekopanie góry Cenis. — Naczelnik departamentu wojny w Rzymie. — Zwiazki powstańców. — Okręt Cagliari.)

Turyn, 14. lipca. Senat piemoncki przyjął wczoraj projekt ustawy względem przekopania góry Mont-Cenis, a to 51 głosami przeciw 5, i olbrzymie to dzieło zostanie już w kilku dniach rozpoczęte.

Rzym, 13. lipca. Pułkownik Janny obejmie tymczasowo, a może i stanowczo departament wojny. Niezdaje się bowiem, by chciano przy teraźniejszych stosunkach poruczać ten urząd prałatowi.

Neapol, 12. lipca. Listy z Neapolu donoszą: „Powstanie na ziemi neapolitańskiej zostawało w związku z zamachami przytłumionemi w Genuy i Liwurnie, a nawet i Francya miała być zbryzgana krwią przez zamordowanie Cesarza Napoleona. Dowiadujemy się

z wiarogodnego źródła, że do spełnienia tego morderstwa przeznaczony był między innemi niejaki Lipari z Rzymu, którego Papież niedawno ułaskawił i to jak zapewniają na prośbę hrabiego Rayneval. Nikczemnik zaledwie otrzymał ułaskawienie, udał się natychmiast do Londynu i wydał broszurę wymierzoną na więzienie Pogliano, gdzie był uwięziony, a wdzięczność swoją względem Francyi okazał tem, że zbrodnicze ramię swoje ofiarował do dyspozycyi tym, którzy w osobie Cesarza Napoleona upatrują zawadę swoich planów rewolucyjnych. Trybunał kryminalny w Palermie rozpoczął już śledztwo i niepodpada żadnej wątpliwości, że zbrodniarze ci odniosą zasłużoną karę. Ale niewiadomo jeszcze, jak się rozstrzygnie sprawa paropływu „Cagliari", gdyż dopiero ze śledztwa pokaże się, czy zostanie skonfiskowany czy też zwrócony towarzystwu genueńskiemu, do którego należy. Chociaż kapitan uniewinnia się tem, że musiał uledz przemocy, pokazuje się ze wszystkiego, że zostanie uznany winnym, gdyż majtkowie, maszyniści i niektórzy z podróżnych świadczą przeciw niemu. Pisacone poległ w walce i miano znaleźć przy nim bardzo ważne papiery. Z innych znani są tylko hrabia Negrone i neapolitański baron Nicottera. Pomiędzy pasażerami paropływu znajdowali się: hiszpański doktor Maschero, lekarz Beja tunetańskiego i pewien siedlarz z Prus imieniem Schneider, który również jechał do Tunetu. Wszystkich podróżnych wzięto pod areszt, dopokąd śledztwo nieudowodni ich niewinności.

Niemce.

(Szkoły elementarne. — Posiedzenie sejmu związkowego. — Kwestya duńska.)

Monachów, 15. lipca. Dziennik *Neue Münch. Ztg.* poświęca dziś dłuższy artykuł nowemu rozporządzeniu względem kształcenia nauczycieli szkół elementarnych. Jego Mość Król bowiem wychodząc z przekonania, że stan szkół elementarnych zawisł głównie od uzdolnienia nauczycieli, nakazał rewizyę przepisów względem kształcenia nauczycieli. Król. ministeryum nauk wzięło przeto odnośny regulamin z 31. stycznia 1836 za porozumieniem się z władzami i kilku doświadczonymi nauczycielami pod ścisłą rozwagę, mając przytem głównie na względzie, ażeby kandydaci stanu nauczycielskiego nietylko nabywali potrzebnych wiadomości ale oraz mogli otrzymać należyte wykształcenie charakteru, jakiego potrzebują koniecznie, by mogli korzystnie zajmować się wychowaniem dzieci. O ile wnosić można z wspomnionego artykułu, mają nastąpić ważne zmiany w dotychczasowych postanowieniach względem kształcenia nauczycieli szkół elementarnych.

Frankfurt, 17. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego zajmowano się głównie sprawami wojskowemi. Mianowicie chodziło o ustanowienie regulaminu względem zaopatrywania twierdz związkowych Moguncyi, Ulmu i Rasztatu, i o sprawdzeniu rachunków administracyi Rasztatu za rok 1856.

Dziennik *Zeit* donosi, że rządy austryacki i pruski porozumiały się już ze sobą względem ostatniej noty *duńskiej* z 24go czerwca i że postanowiły czekać dalszego rozwoju tej sprawy. — Dnia 6. lipca przesłały obydwa mocarstwa jednobrzmiącą odpowiedź do Kopenhagi. Przedłożenia rządu duńskiego i oświadczenia Stanów holsztyńskich byłyby więc podstawą *status causae et controversiae* do dalszego w tej mierze postępowania sejmu związkowego. Według tego więc postanowi zgromadzenie związkowe o corocznem odroczeniu, które według porządku czynności przypada w miesiącach od lipca do października. Odroczenie to nastąpi w przyszłym tygodniu i potrwa do połowy października, zwłaszcza że prędzej nie możnaby rozpocząć dokładnych obrad w kwestyi zachodzącej.

Księstwa Naddunajskie.

(Amnestya. — Wybory municypalne.)

Bukareszt. 10. lipca. Za wstawieniem się księcia Alexandra Ghiki zezwoliła W. Porta na powrót wszystkim skompromitowanym wychodźcom z księstw Naddunajskich, byle dali pisemne oświadczenie i przyrzekli c. tureckiemu komisarzowi w Bukareszcie Safet Efendemu, że się zachowywać będą jak prawo przykazuje i że ani słowem, ani czynem przeciw danym przepisom występować nie będą. Na mocy tej uchwały popowracali, jak pisze *Gaz. Try.* przewodźcy ruchów z 1848, czterech z nich przybyło wczoraj i byli świetnie przyjmowani na wstępie u linii miasta. Byli to: Konstantyn Rosetti, Demetry Bratiano i dwóch pp. Golesko. Wysławiano przytem łaskę Monarchy. — Przed kilku dniami odbywały się tu wybory municypalne. Teraźniejszy prefekt policyi książę Demetry Ghika, synowiec kaimakana mianowany jest prezydentem municypalności, a że tego urzędu nieprzyjął, obranym został p. Papa, zwolennik stronnictwa liberalnego.

Indye Wschodnie.

(Powstanie szerzy się.)

Według wiadomości zawartych w dzienniku *Indian News* z 14. lipca rozszerzyło się powstanie także w państwach hołdowniczych. W Baroda zaszły spory między Guikowarem i angielskim rezydentem Sir Richmond Schakspere. Kilku ludzi Guikowara podniosło rokosz, i zdarli angielską chorągiew z pomieszkania rezydenta. Doniesiono o tem z Puna 14. czerwca. Następnie kontyngens Mehidpurski zbuntował się w pochodzie z Mehidpuru do Nimaczu, i zabił dwóch znajdujących się przy nim oficerów europejskich. Duch buntowniczy przedarł się nawet do Birmy, i okazał się tam w wojsku Madraskiem, które przedtem było wierne. Dziesiąty pułk nie chciał przyjąć nowych ładunków i strzelb Einfieldskich. Jednak te wiadomości potrzebują jeszcze potwierdzenia. Stan kraju Agra, teraźniejszego głównego punktu władzy angielskiej, równie niepomyślny, gdyż władza rządu indyjsko-angielskiego rozciąga się tam tylko o tyle, co sięgają bagnety. Kilka mil od miasta panuje największe niebezpieczeństwo, wiejski lud rabuje ludzi i osady; a bezstronni rozbójnicy odarli już nie jednego z Sipahów, który z zdobyczą do domu wracał. — Co do Delhi donoszą, że tamtejszy król, człowiek już podstarzały, przychylił się na stronę buntowników, gdy mu zaręczyli koronę w odwet za posiłki, jakie im dać może: na zapewnienie dał im w zakład swego syna, i stał dnia 23go obozem z sześciu pułkami za bramą miasta. Niejakiego Mir Naboba postanowił wezyrem. Zaraz po swojem mianowaniu przejeżdżał po mieście i starał się dodać mieszkańcom odwagi, jednak sklepów nikt nie otworzył. Wpływ jego na zbuntowanych Sipahów mały. Ci wiedzą, że narazili swoje życie, i dlatego gotowi są na wszystko. Właściwego rządu nie ma.

Afryka.

(Poselstwo z Timbuktu do Anglii.)

Z **Trypolidy** donoszą pod dniem 4. lipca o przybyciu poselstwa z Tymbuktu, które udaje się do Londynu. Na czele tej misyi znajduje się syn Szeika z Tymbuktu, który u Tuaryków posiada wielkie znaczenie i doktorowi Barth znakomite wyświadczył przysługi podczas pobytu w Tymbuktu. Trzech mężów znakomitych stanowiskiem i wykształceniem stanowi świtę poselstwa. W Trypolidzie pozostanie to poselstwo tak długo, dopokąd nie nadejdą wiadomości z Londynu. Głównym powodem i zamiarem tego poselstwa jest handel niewolnikami, który w państwie Trypolidy w tym roku po raz pierwszy zakazany został. Dotychczas płacili Sudanie towary angielskie głównie niewolnikami, zniesienie więc tego handlu nada zupełnie inny obrót stosunkom handlowym z środkową Afryką.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 23. lipca. Najjaśniejsi Państwo przybyli 19. b. m. o godzinie 3. po południu z Mariazell do Ischl, a dnia 22. w południe wrócili z najwyższej swej podróży do Laxenburga.

Paryż, 22. lipca. Wczoraj wieczór renta 3% 67. 30.—Kolej 676. — Dzisiejszy *Monitor* pisze: Od miesiąca trzyma policya w ręku dowody, że w Londynie ukuuty jest spisek na życie Cesarza. Trzech Włochów, którym spełnienie zamachu poruczone było, przyaresztowano w Paryżu, odkryto także broń, a ujęci winowajcy powydawali sprzysiężonych. Śledztwo dla wyborów [illegible] ...zytor przesłał do trybunału następującą listę: Tibaldi. Bartolotti, Grilli, Mazzini, Ledru-Rollin, Massarenti i Campanella.

Rzym, 17. lipca. Ich Mość hrabstwo Trepani wyjechali wczoraj ztąd do Florencyi, zabawiwszy dzień jeden w Rzymie.

Genua, 19. lipca. *Gazzeta di Genova* wyjaśnia, kto to był, co 15. b. m. dał powód do zakłócenia spokojności tem, że się nie odzywał na wezwanie straży. Była to drużyna wcale niewinna, rozochocona przy biesiadzie; na miejscu znaleziono butelki itp.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 24. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy ($78^2/_3$℔) 4r.; żyta (77℔) 2r.20k.; jęczmienia (66℔) 2r.6k.; owsa ($46^3/_4$℔) 1r.30k.; hreczki 2r.24k.; kartofli 1r.5k.; — cetnar siana 1r.3k.; okłotów 44k.; — mas krup pszennych 16k.; mąki żytnej $3^1/_4$k.; wódki przedniej 33k.; — funt masła 21k.; smalcu wieprzowego 29k. m. k.

(Targ olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 15. lipca. Na targ dzisiejszy przypędzili: Jojachim Janusz z Nowego Sącza 22 sztuk wołów, Aron Krämer z Dembicy 21 sztuk, Majer Klein z Zawadki 10, Samuel Muszel z Dąbrowy 10, Samuel Kris z Żurawna 19, Chaim Faber z Nowego-Sącza 17; pojedynczo rozmaici sztuk 24, tak że razem było na targu 123 sztuk wołów w części galicyjskiej a w części węgierskich. Konkurencya ta nieco większa zniżyła ceny i 11 sztuk dla wyższezostało niesprzedanych. Najwyższa cena za parę wołów tuszy 960℔ mięsa a 180℔ łoju przypadała na 675r. w. w.; najniższa zaś za parę tuszy 520℔ mięsa a 20 funtów łoju, wynosiła na 260r. w. w. Z zestawienia okazała się para wołów w przecięciu tuszy 620℔ mięsa a 65℔ łoju, kosztowała 380r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lipca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	" "	4	49	4	52
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	18	8	22
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	30	80	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	7	84	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. lipca.

	zł.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	30
„ przedał „ „ 100 po	82	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	$15^1/_5$

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 22. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 — $85^1/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 —$95^1/_2$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — $96^1/_2$. Obligacye długu państwa 5% $83^1/_2$—$83^5/_8$, det. $4^1/_2$% $73^1/_4$—$73^1/_2$, det. 4% $65^1/_2$—$65^3/_4$, detto 3% 51 — $51^1/_4$. detto $2^1/_2$% 42—$42^1/_4$, detto 1% $16^1/_2$ — $16^3/_4$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^1/_2$ — $88^3/_4$, detto węgier. $80^3/_4$—81, detto galic. i siedmiogr. $79^1/_2$ — 80, detto innych krajów koron. $86^1/_2$ — 87. Oblig. bank. $2^1/_2$% $63^3/_4$ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 335 — $335^1/_2$. Detto z roku 1839 $143^1/_2$—$143^3/_4$. Detto z r. 1854 $109^3/_4$—$109^7/_8$. Renty Como $16^3/_4$ — $16^7/_8$.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% $88^1/_2$—$88^3/_4$.— Glognickie 5% 82—$82^1/_2$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — —. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—$90^1/_2$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. $109^1/_2$—$110^1/_2$. Akcyi bank. narodowego 1003—1004. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $241^3/_4$ — 242. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123 — $123^1/_4$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 234 — 236. Detto półn. kolei $190^3/_4$ — 191. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $273^3/_4$ — 274. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100^1/_{16}$—$100^1/_8$. Detto Połud.-półnoen. niem. komunikacyjnej kol. żel. $105^1/_8$—$105^1/_4$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100^1/_{16}$—$100^1/_8$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $247^1/_2$ — 248. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $194^1/_2$—195. Detto losy tryest. $102^3/_4$ — 103. Detto tow. żegl. parowej 578 — 579. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 404 — 405. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 68. Akcye młyna parowego wiéd. 62 — 63. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26 — 27. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. $83^1/_2$ — 84. Windischgrätza losy. 28 — $28^1/_2$. Waldsteina losy 28 — $28^1/_2$. Keglevicha losy $14^7/_8$ — 15. Ks. Salma losy $41^3/_4$ — 42. St. Genois 38 — $38^1/_4$. Palffego losy $39^1/_2$ — 40. Clarego $39^1/_4$ — $39^3/_4$.

Amsterdam 2 m. $86^3/_8$ t. — Augsburg Uso $104^5/_8$ t. — Bukareszt 31 T. —. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $103^5/_8$ t. — — Hamburg 2 m. $76^3/_4$ — — Liwurna 2 m. $104^1/_2$. — Londyn 3 m. 10-$9^1/_2$. — Medyolan 2 m. $103^1/_8$. — Paryż 2 m. $121^1/_8$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^5/_8$.—$7^3/_4$ Napoleons'dor — — $8^1/_2$. — Angielskie Sover. 10 14 — — —. Imperyał Ros. 8 20.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $83^5/_{16}$; $4^1/_2$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% — ; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. — ; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1005. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa à 500 złr. — złr.
Amsterdam 2 m. — Augsburg Uso —. Frankfurt $103^5/_8$ 2 m. Hamburg $76^5/_8$ 2 m. Liwurna $104^1/_4$ 2 m. Londyn 10—$9^1/_2$. 2 m. Medyolan —. Marsylia $120^3/_4$. Paryż $121^1/_8$. Bukareszt 264. Konstantynopol 458. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^5/_8$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. $88^5/_8$; detto galicyjskie $79^{15}/_{16}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $109^7/_8$. Pożyczka narodowa $84^7/_8$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 277 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $242^5/_8$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200^1/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lipca.

PP. Borkowski Jan, Gottleb Kwiryn i Wincenty, z Rosyi. — Frank Fryd., z Nahaczowa. — Hanicki Dyon., z Rosyi. — Katardyi Alex., z Jass. — Łopacki Jan Kanty, z Poręby. — Paluszyński Józef, z Ulicka. — Pohorecki Roman, z Korni. — Sierpiński Jędrzej, z Rudenki. — Twonkowski Jędrzej, z Uwsia. — Ujejski Erazm, z Melny. — Winter Lud., c. k. komisarz komitat., z Liwoczy. — Żurowski Ferd., z Pesztu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lipca.

PP. Augustynowicz Bol., do Kniażego — Czemeryński Alex., do Kosowa. — Czalt, c. k. podporucznik, do Gródka. — Domaradzki Hen., do Uherzec wieniawskich. — Frank Fryd., do Nahaczowa. — Gross Piotr, do Koniuszek. — Krzeczunowicz Kornel, do Karlsbadu. — Melbachowski Wład., do Olexiniec. — Nowosielski Lud., do Zbory. — Oczosalski Szczepan, do Ropiatycz. — Standhuher, c. k. nadkomisarz, do Gródka. — Weiss Karol, c. k. radzca sekcyjny, do Krakowa. — Zadurowicz Łaz., do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.96	+ 14.7°	68.6	połud.-zach. mier.	pochmurno
2. god. popoł.	322.11	+ 13.0°	89.4	zachodni sł.	dészcz
10. god. wiecz.	324.05	+ 10.1°	84.3	zachodni „	pochmurno

Wysokość dészczu 5.‴30.

T E A T R.

Dziś: (Dziesiąty występ gościnny pana Karola *Treumann*). **„Paperl“** oder **„Der unzufriedene Kapitalist.“** Komedya czarodziejska z tańcem i śpiewami w 1 akcie. Nastąpi komiczna scena: **„Heymann Levy auf der Alm.“**

Jutro o 5tej godzinie po południu w sali redutowej daje pani Bernhard z córką przedstawienia **„sztuk magicznych.“**

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 27go lipca: Wydzierzawienie dochodów miejskich w Brodach, Glinianach, Brzeżanach i Kamionce Strumiłowej. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kulikowie. — Licytacya starego żelaziwa z wagonów pocztowych we Lwowie. — Licytacya na dostawę żywności dla aresztantów c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Dnia 28. lipca: Wydzierzawienie dochodów miejskich w Brodach, Glinianach, i Kamionce Strumiłowej. — Wydzierzawienie młynow kameralnych w Dolinie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Magierowie. — Wydzierzawienie propinacyi miejskiej w Śniatynie. — Licytacya na dostawę potrzeb oświetlenia w głównym szpitalu we Lwowie.

Dnia 29. lipca: Wydzierzawienie dochodów miejskich w Brodach i Kamionce Strumiłowej.

Dnia 30. lipca: Licytacya na restaurowanie rz. kat. kościoła i plebanii w Rawie ruskiej.

Dnia 31. lipca: Licytacya na dostawę drzewa na opał dla c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dnia 2. sierpnia: Licytacya na dostawę potrzeb ubioru dla aresztantów c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Dnia 4. sierpnia: Licytacya realności pod nr. 1280 w Tarnopolu. — Licytacya gruntu pod nr. katastr. 1832 w Czerniowcach.

Dnia 5. sierpnia: Licytacya na restaurowanie gościńców eraryalnych w Grodeckim obwodzie drogowym za offertami po dzień 5. sierpnia we Lwowie.

Dnia 7. sierpnia: Licytacya dóbr Zarudziec w Tarnopolu. — Licytacya realności pod nr. $476^1/_4$ we Lwowie. — Licytacya realności pod nr. 25 i $27^1/_4$ we Lwowie.

Dnia 9. sierpnia: Wydzierzawienie dochodów miejskich w Brzozowie.

W ciągu miesiąca sierpnia odbywać się będą we Lwowie licytacye na wydzierzawienie wszystkich eraryalnych stacyi myta drogowego, mostowego i przewozowego, położonych w okręgu c. k. krajowej dyrekcyi finansowej we Lwowie i na Bukowinie.

KRONIKA.

Dzieła Keplera wyjdą teraz w zupełnem wydaniu, które profesor Frisch w Sztuttgardzie przygotowuje już od kilku lat z wielką starannością. Wydanie to będzie obejmować 8 tomów, między temi także rękopisma petersburskie i biografię Keplera. Panowie Heyder i Zimmer w Frankfurcie nad Menem przyjmują prenumeratę w drodze księgarskiej.

— Królowa Wiktorya zaszczyciła niedawno swoją obecnością przedstawienie dramatu Wilkie Collina „Frozen Deep“, który w pewnym niepokaźnym lokalu Londynu z drużyną przyjaciół i krewnych odegrał sławny powieściopisarz Karol Dickens. Niezwyczajny ten krok Królowej wywołał w stolicy rozliczne pogłoski i komentarze; tymczasem rzecz cała ma się jak następuje: Karol Dickens równie wyborny jak zamiłowany aktor z upodobania, urządził sobie w własnym mieszkaniu prześliczny teatr, gdzie w gronie swoich dzieci, kuzynek, krewnych i przyjaciół, a czasem i dobranego kółka innych zaproszonych gości wyprawia częste widowiska teatralne. Przedstawia zwyczajnie sztuki przyjaciół, nie grane jeszcze na żadnym z teatrów londyńskich, a zaprzyjaźnieni z jego domem artyści malują dekoracye, piszą uwertury i sztuczki międzyaktowe, urządzają orkiestrę, jednem słowem całe przedstawienie z wszelkiemi przyborami ubocznemi odbywa się za wspólnem działaniem jednego kółka ściśle z sobą sprzyjaźnionych artystów, i każdy poczytuje sobie za szczęście, kto dla siebie wyjedna wstęp na widowisko. Sława tej amatorskiej grupy dramatycznej doszła już dawno do dworu, i oddawna już nie pragnęła Najjaśniejsza Pani niczego z równą niecierpliwością, jak zaprosić się na jeden wieczór do domu Dickensa. Z wielu wszakże przeszkód etykietalnych było to istnem niepodobieństwem. Niedawno też udał się pierwszy szambelan dworu z zapytaniem do Dickensa, czy nie zechciałby sprawić Królowej przyjemność, i wyprawić z swoimi przyjaciołmi jedno widowisko teatralne w pałacu Buckinghamskim. Zgodził się na to Dickens bez wszelkiego wahania, ale dołączył warunek, aby tak jego samego jak i całe grono krewnych i przyjaciół przyjmowano u dworu, nie jako trupę płatnych artystów, lecz jako gości, sprowadzonych do pałacu samem tylko życzeniem rozerwać jeden wieczór J. M. Królowej. Ktokolwiek zna ceremoniał dworu angielskiego w postępowaniu z artystami nadwornych teatrów i koncertów, pozna snadnie, że Dickens pragnął tylko zachować tym sposobem swoją własną i swoich przyjaciół godność osobistą. Z niemniejszą gorliwością czuwa jednak lord szambelan nad przepisami etykiety dworskiej, nie mógł też zezwolić na przyjęcie kogoś u dworu, który nie był poprzednio po zwyczajnym przedstawiony ceremoniale. Obie strony musiały chcąc nie chcąc uciec się do ugody polubownej: Królowa nie przybyła do domu Dickens, a Dickens nie był na dworze Królowej. Zeszli się w terytoryum neutralnem, a w podziękę doznanej przyjemności doręczy zapewne Królowa Dickensowi zasiłek pieniężny dla pozostałych sierót po zmarłym Douglasie Jerrold. Z całego zaś opowiedzianego zdarzenia nie wypływa nic zgoła, coby jakikolwiek zarzut mogło ściągnąć na monarchinią lub na poetę.

Dodatek tygodniowy Nr. 30.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Obwody w Namiestnictwie lwowskiem.
   Tarnopol. Zakład szpitalu tarnopolskiego.
2. Statystyczne zestawienie w sprawie uwolnienia gruntów poddańczych.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.